




**Ryszard Grzesik**

 <https://orcid.org/0000-0001-7887-6895>

Instytut Slawistyki PAN

## **„Królestwo jednego języka i jednego prawa jest słabe” – wieloetniczność wczesnośredniowiecznych Węgier\***

Od samego początku cywilizacji ludzie łączyli swe siły, broniąc się przed zagrożeniami i polepszając wspólnym wysiłkiem swój byt. Wcześniej też zaczęły powstawać organizacje państwowe chroniące swych mieszkańców oraz regulujące za pomocą prawa ich życie społeczne i gospodarcze. Grupowały one ludność zasiedlającą określone terytorium, połączoną rozwijaną tradycją historyczną i poczuciem więzi z dynastią założycielską, która nim rządziła. Ważne były także więzi religijne – wyznawanie wspólnej wiary (w przypadku Europy chrześcijaństwa) nadawało państwu dodatkową funkcję eschatologiczną, zapewniało warunki do Zbawienia. Natomiast w początkowym okresie mniej ważne były aspekty więzi etnicznej, która dopiero w XVIII wieku stała się podstawowym kryterium przynależności państwowej. Nie znaczy to jednak, że nie znano pojęcia etnosu. Wiedzano, że ludzie mówią różnymi językami, mają różne obyczaje, wierzą w różnych bogów, podlegają różnym prawom. Natomiast przynależność do różnych etnosów nie stanowiła w czasach antycznych czy w wiekach średnich przeszkody, by znaleźć się pod jurysdykcją jednego państwa. Co więcej, taka różnorodność mogła je wzbogacić. Wszak

---

\* Artykuł powstał w ramach prac nad publikacją: *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian, seria łacińska*, t. 3: *Średniowiecze*, z. 1: *Źródła węgierskie*, finansowanych z grantu NPRH nr 11 H 16 0195 84.

„unius lingue uniusque moris regnum inbecille et fragile est”<sup>1</sup>, stwierdził anonimowy autor napomnień dla królewicza Emeryka<sup>2</sup>.

Słowa te kierują naszą uwagę w stronę Węgier. Jak się wydaje, na tle wczesnośredniowiecznej Europy Środkowej wyróżniają się one mozaiką etniczną. Jeśli spojrzymy przeglądowo na dzieje Polski czy Czech, zauważymy od drugiej połowy XII wieku nasilający się napływ osadników z ziem leżących na zachód od nich. Byli to przybysze z rozległych terenów Cesarstwa Niemieckiego, mówiący zarówno dialektami języka niemieckiego czy holenderskiego, jak i językami romańskimi. Fala emigracji była tak silna, że od XIII wieku trwale zmieniła stosunki etniczne, zaszczipiając w nich nosicieli języka, kultury i tradycji niemieckiej, którą zmiotła z Europy Środkowej dopiero katastrofa drugiej wojny światowej. Trzeba też pamiętać o Żydach, uchodzących przed pogromami w Europie Zachodniej i dołączających do współwyznawców – kupców przemierzających rozległe szlaki handlowe Europy i osiedlających się w atrakcyjnych dla nich miejscach.

Ale przed tą falą emigracji Czechy wraz z Morawami oraz Polska były krajami zamieszkiwanymi przez potomków bliskich sobie językowo plemion. Natomiast Węgry, jak wspomniano, od początku stanowiły mieszaną mieszankę, przybliżając się do modelu państwa wieloetnicznego, jak np. państwo bizantyńskie, co cieszyło się zresztą uznaniem przytoczonego nadwornego intelektualisty. Dalej zastanowię się, jaka mogła być geneza tego stanu rzeczy. Interesować mnie będzie najwcześniejszy okres węgierskiej państwowości, a zatem pierwsze wieki panowania dynastii Arpadów; konieczne też będzie przyjrzenie się przedpaństwowym losom węgierskiej wspólnoty, w której dostrzegam wyjaśnienie wieloetnicznego charakteru Królestwa Węgierskiego. Analizę opieram przeważnie na kronikach węgierskich, rezygnując jednak ze szczegółowego ich przedstawienia, co czyniłem przy wielu innych okazjach<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> *Libellus de institutione morum*, ed. I. Balogh, in: *Scriptores rerum Hungaricarum*, ed. E. Szentpétery, t. 2, Budapest 1938, cap. 6, s. 625. Polski przekład: *Książeczka nauk moralnych króla świętego Stefana*, tłum. E. Cygielska, w: *Testament świętego Stefana. Przestrogi i statuty*, oprac. E. Cygielska, T. Worowska, konsultacja historyczna S.A. Sroka, Fronda, Warszawa 2004, s. 35: „Królestwo żyjące podług jednego zwyczaju i mówiące jednym językiem jest słabe i kruche”. Tłumaczenie to zostało dokonane z węgierskiego przekładu, a nie z łacińskiego oryginału. Mój przekład z łacińskiego oryginału dla potrzeb *Testimoniów najdawniejszych dziejów Słowian, serii łacińskiej*, t. 3: *Średniowiecze*, z. 1: *Źródła węgierskie* [w opracowaniu] brzmi: „Królestwo jednego języka i jednych obyczajów jest słabe i kruche”.

<sup>2</sup> R. Békefi (*Szent István király Intelmei*, „Századok” 1901, 35, s. 922–990) za autora uznaje królewskiego wychowawcę, najwybitniejszego intelektualistę przebywającego wówczas na Węgrzech i przyszłego męczennika za wiarę – św. Gerarda. Inspiracją do wstępnych rozważań na temat państwa była dla mnie praca: H. Olszewski, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1984.

<sup>3</sup> Np. ostatnio R. Grzesik, *The Slavs in the Hungarian Chronicles*, “Historia Slavorum Occidentis” 2023, 13, 1 (36), s. 14.

Węgrzy przed osiedleniem się w Kotlinie Karpackiej należeli do świata Wielkiego Stepu. Charakterystyczna dla niego była plemienna organizacja społeczna oraz nomadyczny sposób życia i gospodarowania. Tworzące się doraźne związki były wieloetniczne i wielojęzyczne. Spajane były przez nadrzędny czynnik jednoczący – albo charyzmatycznego wodza, albo dynastię mającą silną legitymizację sakralną. Tworzyły się państwa utrzymujące się z ekspansji i grabieży, a tym samym budzące powszechną groźbę. Jednak po zaniku czynnika jednoczącego, a zatem śmierci wodza albo po delegitymizacji dynastii, związki się rozpadały, a poszczególne plemiona rozchodziły się każde w swoją stronę. Po dawnej wspólnocie mógł pozostać ślad w zbiorowej pamięci – jak po Attyli, bohaterze masowej wyobraźni od wieków średnich po dzień dzisiejszy<sup>4</sup>.

W państwach Wielkiego Stepu podstawą aktywności ogółu mieszkańców była służba wojskowa. Oddziały wojskowe reprezentowały cały przekrój etniczny danego państwa<sup>5</sup>. W przypadku Węgrów wiemy, że oddziały niewęgierskich sojuszników zajmowały określone miejsce w szyku, przeważnie w szpicie, jak Kabarowie i Alani<sup>6</sup>. Zarówno towarzyszący siedmiu plemionom węgierskim sprzymierzeńcy, jak i późniejsi przybysze osiedlani bywali na obrzeżach państwa, tworząc jego pierwszą linię obrony w razie najazdu. Tego typu aliantami byli Kabarowie. Przypuszcza się, że był to odłam Chazarów, który w wyniku klęski doznanej w wojnie domowej w imperium chazarskim dołączył do zrzucających swą zależność od Chazarów plemion węgierskich, by ratować swe życie przed sprawiedliwością zwycięzców<sup>7</sup>. Nie mieli oni problemów z porozumieniem się z węgierskimi współtowarzyszami niedoli, ponieważ sami Węgrzy byli dwujęzyczni. Obok swego rodzimego języka, sięgającego korzeniami wspólnoty uralskiej i wraz z językami fińskimi tworzącego rodzinę ugrofińską, posługiwali się jednym z języków turkijskich<sup>8</sup>. Mógł to być język, jakiego używał odłam Bułgarów, Onogurowie, należący do mniejszościowej rodziny języków tureckich, tzw. grupy r, w których pierwotny fonem z przechodził w r,

<sup>4</sup> J. Dudek, *Chazarowie. Polityka – kultura – religia VII–XI wiek*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2016, s. 65; Gy. Györffy, *A székelyek eredete és településük története*, in: Tenże, *A magyarság keleti elemei*, Kairosz Kiadó, Budapest 2014, s. 21, 26.

<sup>5</sup> J. Dudek, *Chazarowie...*, s. 402.

<sup>6</sup> Gy. Györffy, *Święty Stefan I. Król Węgier i jego dzieło*, przeł. T. Kapturkiewicz, Wydawnictwo Rytm, Warszawa 2003, s. 51; Gy. Kristó, *Nichtungarische Völker im mittelalterlichen Ungarn*, Gabriele Schäfer Verlag, Herne 2008, s. 38.

<sup>7</sup> J. Dudek, *Chazarowie...*, s. 144–148 i 298–301 (zreferowanie stanowiska M. Artamonowa o możliwej religijnej przyczynie wybuchu wojny domowej w Chazarii).

<sup>8</sup> Por. rozważania terminologiczne (turecki, turkijski): M. Stachowski, *Podstawy turkologii dla bałkanistów*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2023, s. 15–24 oraz Tenże, *Komu są potrzebne słowiańskie turcyzmy?*, w: *Słowianie a Imperium Osmańskie. Konflikty, koegzystencje, dziedzictwo*, red. M. Dyras, K. Stachowski, J. Stradomski, Instytut Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2021, s. 63–64, przyp. 2. Dziękuję Autorowi za nadesłaną elektroniczną wersję książki oraz artykułu.

jak w określeniu plemienia Oguzów i Ogurów. Kontakty Węgrów z Onogurami, czyli związkiem dziesięciu plemion, były tak ścisłe, że ich słowiańscy sąsiedzi mianem tej wspólnoty bułgarskiej zaczęli określać Madziarów i ich nazwę przekazali za pośrednictwem łaciny całej Europie. Dominacja plemion węgierskich w związku sprawiła, że Kabarowie po połowie X wieku stracili swoją odrębność<sup>9</sup>.

Kabarowie osiedli przypuszczalnie w północnej części Kotliny Karpackiej, prawdopodobnie u podnóża pasma górskiego Mátra, może na nizinie między górami a rzeką Cisą<sup>10</sup>. Zdaniem György Györffyego pod koniec X wieku na czele Kabarów miał stać wódz Pata, który był stronnikiem księcia Gejzy, centralizującego kraj i narzucającego mu frankijsko-ottońskie wzory ustrojowe. Nagrodą dla kabarskiego wodza było małżeństwo jego współrodowca (źródła nie przechowały imienia pana młodego) z córką Gejzy, a siostrą św. Stefana. Ze związku tego narodził się Aba Samuel, który w latach 1041–1044 zasiadał na węgierskim tronie, zegnawszy z niego swego kuzyna, Piotra Orseolo, u którego wcześniej był zapewne palatynem<sup>11</sup>.

Bardzo podobny był los Szeklerów, zasiedlających od XII wieku południowo-wschodnią część Siedmiogrodu, w miejscu, gdzie Karpaty Wschodnie przechodzą w Południowe. Wiemy jednakże z dokumentów z 1116 i 1146 roku, że zamieszkiwali oni jeszcze zachodnią część Węgier, walcząc przeciwko Czechom i Austriakom. Ich zachodnie siedziby potwierdza toponomastyka oraz dialekt wykazujący cechy zachodniowęgierskie<sup>12</sup>. Przez Anonima węgierskiego, który lokował ich nad Cisą, uznani zostali za lud Attyli, co każe podejrzewać, że pierwotnie byli plemieniem turkijskim, które mogło przechować pamięć o władcy Hunów. A skądinąd wiemy, że tradycję tę przechowali

<sup>9</sup> Gy. Kristó, *Nichtungarische...*, s. 39.

<sup>10</sup> Przegląd koncepcji na temat lokalizacji Kabarów (od Kotliny Wiedeńskiej, przez księstwo nitrzańsko-biharskie, po Siedmiogród) zob. L. Révész, *A 10–11. századi temetők regionális jellemzői a Keleti-Kárpátoktól a Dunáig*, Martin Opitz Kiadó, Szeged 2018, s. 61 i bardziej szczegółowo s. 463–468.

<sup>11</sup> Gy. Györffy, *Święty Stefan I...*, s. 124, 294 (funkcje palatyna, którym na początku XI w. miał być Csaba, hipotetyczny ojciec Aby Samuela), 344; A. Zsoldos, *Magyarország világi archontológiája 1000–1301*, História. MTA Történettudományi Intézete, Budapest 2011, s. 15. Źródłem dla przypuszczenia o palatynacie Aby jest *Kronika węgiersko-polska*, która określa go jako *princeps milicie*, por. *Chronica Hungaro-Polonica*, pars 1: (*Textus cum varietate lectionum*), ed. B. Karácsonyi, Szeged 1969 (*Acta Historica Universitatis Szegedensis de Attila József nominatae*, t. 26), cap. 7, s. 40. Warto dodać, że ród Aba odegrał pewną rolę w polskiej historii przełomu XIII i XIV w., kiedy to Amadej Aba poparł starania Władysława Łokietka w walce o tron krakowski, por. szczegółowo T. Jasiński, *Handel między węgierską a restytucją rządów Władysława Łokietka w Polsce (1304–1312)*, Roczn. Hist. 2018, 84, s. 106–110, 121–122 (upadek Amadejowiców); R. Grzesik, *Władysław Łokietek a Węgry – kontynuacja długiej tradycji*, w: *Władztwo Władysława Łokietka. 700-lecie koronacji królewskiej*, red. nauk. W. Fałkowski, P. Tyszka, Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, Warszawa 2022, s. 242–244.

<sup>12</sup> Gy. Kristó, *Nichtungarische...*, s. 56–58.

Protobułgarzy, przekazując ją swoim słowiańskim poddanym, zatem można sądzić, że Szeklerzy to pierwotnie plemiona onogurskie, których historia tak bardzo spłotła się z dziejami Węgrów, o czym wspomniano już wcześniej<sup>13</sup>.

Także inne ludy przybywające do Kotliny Karpackiej po osiedleniu się w niej Węgrów wykorzystywane były do obrony kraju. Dotyczy to np. Pieczyngów, przybywających od ok. 930 roku i osadzanych przede wszystkim w komitatach zachodnich. Ich dzieje przypominają historię Szeklerów, ale nie udało im się wytworzyć zwartej osadnictwa terytorialnego, więc w przeciwieństwie do nich nie zostali *in gremio* podniesieni do rangi stanu szlacheckiego, choć poszczególne osoby dostępowały tego zaszczytu. W omawianym okresie wtopili się oni w ogół społeczeństwa<sup>14</sup>. Drugi wielki lud koczowniczy, najeżdżający Węgry od końca XI wieku, to Kumani, zwani w świecie słowiańskim Połowcami (obie nazwy, turkijska i jej słowiański przekład, nawiązują do płowego koloru ich włosów) – zostali sprowadzeni tuż przed najazdem tatarskim w 1241 roku i osadzeni przede wszystkim na Wielkiej Nizinie Węgierskiej. Kumani szukali ochrony przed Tatarami, a Węgrzy mieli nadzieję na ich doświadczenie z potencjalnymi najeźdźcami, które jednak nie pomogło w 1241 roku. W 1246 roku zostali oni ponownie osadzeni na wyludnionych stepach międzyrzecza Dunaju i Cisy, na terytorium do dziś określanym mianem Kumanii. Mimo że szybko podjęto próbę wtopienia Kumanów w społeczeństwo węgierskie, czego przejawem było małżeństwo następcy tronu Stefana, przyszłego Stefana V, z Elżbietą, córką chana Szejhána, pozostawali oni wierni koczownicemu stylowi życia i pogańskiej religii. Budziło to opór Węgrów, od blisko trzech stuleci wiodących już życie osiadłe i wyznających chrześcijaństwo, prowadząc do konfliktów i niepokojąc Stolicę Apostolską. Syn Stefana V, Władysław IV, najlepiej czuł się w towarzystwie Kumanów. Zmuszony jednak został przez swoich baronów do stanięcia na czele wyprawy, która rozbiła ten lud nad jeziorem Hód, co mogło przyczynić się do późniejszej nagłej śmierci króla, zabitego przez jakiegoś Kumana. Mimo to ich integracja z resztą społeczeństwa węgierskiego przeciągnęła się aż do czasów nowożytnych, długo zachowali też swój język, zapisany choćby w znanym *Kodeksie Kumańskim*<sup>15</sup>.

Osiedlanie się różnych grup etnicznych, przybyłych wraz z Węgrami do Kotliny Karpackiej, czy też przybywających później, jak choćby niewspomniani

<sup>13</sup> *Anonimowego notariusza króla Béli Gesta Hungarorum*, wyd. A. Kulbicka i in., Societas Vistulana, Kraków 2006, rozdz. 50, s. 166–167; Z. Kordé (*Gondolatok a székely eredetkérdésről*, „Aetas” 1997, 2–3, s. 7–31) sądzi, że Szeklerzy byli jednym z plemion kabarskich, które wywodziło się z wołżańsko-bułgarskiego plemienia Áskäl, nie byli jednakże nośnikami tradycji o Attyli, lecz o jego synu Csabie.

<sup>14</sup> Gy. Kristó, *Nichtungarische...*, s. 70–83.

<sup>15</sup> Por. np. Gy. Györffy, *A Codex Cumanicus keletkezésének kérdéséhez*, „A Magyar Történettudományi Intézet Évkönyve” 1942, s. 757–777; przedruk w: Tenże, *A magyarság keleti elemei...*, s. 258–282; Gy. Kristó, *Nichtungarische...*, s. 242–257.

przeze mnie osadnicy sascy, muzułmanie czy Rusini, broniący zapewne za czasów św. Stefana i jego syna Emeryka zachodnich granic kraju<sup>16</sup>, nie było jedyną przyczyną powstania węgierskiej mozaiki etnicznej. Drugą przyczynę stanowił fakt, że Madziarzy nie przybyli do bezludnego kraju. Owszem, Kotliną Karpacką była w IX wieku słabo zasiedlona, stanowiła wtedy peryferie państwa frankijskiego, Wielkich Moraw i Bułgarii. Mimo to zamieszkiwała ją ludność słowiańska przemieszana z resztkami rozbitych przez Franków Awarów<sup>17</sup>. W potocznej świadomości funkcjonuje przekonanie, że Węgrzy przez swą ekspansję przerwali ciągłość Słowiańszczyzny i przyczynili się do upadku Wielkich Moraw<sup>18</sup>. Tymczasem pojawienie się Węgrów nie oznaczało oczywiście eksterminacji tubylców. Stali się oni częścią kształtującego się społeczeństwa węgierskiego, zajmując jednak, jak pokazuje choćby przekaz *Gesta Hungarorum* anonimowego notariusza króla Béli, dolne szczeble drabiny społecznej, jako przede wszystkim ludność chłopska, podporządkowana swoim zdobywcóm i określona w kronikach terminem „S(c)lavi”<sup>19</sup>.

Sytuacja, która zaszła w Kotlinie Karpackiej pod koniec IX wieku, bardzo przypomina zajmowanie terenów upadającego Imperium Rzymskiego przez plemiona barbarzyńskie pół tysiąclecia wcześniej. Zwraca uwagę, że dochodziło wtedy do przejmowania rzymskich struktur administracyjnych oraz kolaboracji miejscowej elity z najeźdźcami, szczególnie w Galii, zajętej przez

<sup>16</sup> Gy. Kristó, *Nichtungarische...*, s. 129–181 (osadnicy niemieccy, zakładający i rozbudowujący od XIII w. miasta), 41–55 (muzułmanie), 124–125 (Rusini). Ci ostatni mieli przybyć nie w czasach księcia Almosa i Zolty, jak zapisano w pierwszej zachowanej węgierskiej kronice (*Anonimowego notariusza...*, rozdz. 57, s. 184–185), ale w drugiej połowie X w. Interpretacja tytułu Emeryka: *dux Ruizorum*, w *Roczniku hildesheimskim* zob. M. Волошук, «Русь» в Угорському Королівстві (XI–друга половина XIV ст.): суспільно-політична роль, майнові стосунки, міграції, Видавництво Лілея-НВ, Івано-Франківськ 2014, s. 102–111.

<sup>17</sup> K. Polek (*Frankowie a ziemie nad środkowym Dunajem. Przemiany polityczne i etniczne w okresie merowińskim i wczesnokarolińskim (do początku IX w.)*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Kraków 2007) wskazuje na znaczenie wojny awarskiej (791–804) dla ukształtowania się nowych stosunków politycznych nad środkowym Dunajem, czyli w pasie państw słowiańskich zależnych od (Wschodnich) Franków. Jednak, jak się wydaje, tereny na wschód i południe od Dunaju, dziś określane mianem Wielkiej Niziny Węgierskiej, pozostawały obszarem peryferyjnym w odniesieniu do istniejących w IX w. ośrodków politycznych.

<sup>18</sup> Przytoczmy tylko dwie opinie z prac powstałych w latach 80. XX w. Głos historyka: „Okolo 904–906 r. Niemcy rozbili państwo wielkomorawskie w porozumieniu z Węgrami, koczowniczym ludem ugrofińskim, którzy u schyłku IX w. wtargnęli do Europy środkowej” (J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian południowych i zachodnich*, Warszawa 1988, s. 51 (T. Wasilewski)). I głos językoznawcy: „Radikalne zmiany [w kontaktach między Słowianami zachodnimi a południowymi – R.G.] wprowadził dopiero najazd Węgrów w 895 r., który odizolował całkowicie południową słowiańszczyznę” (*Języki indoeuropejskie*, red. L. Bednarczuk, t. 2, Warszawa 1988, s. 969 (F. Sławski)).

<sup>19</sup> Gy. Kristó, *Nichtungarische...*, s. 127–128.

katolickich Franków<sup>20</sup>. Nie zagłębiając się w to zagadnienie, można domniemywać, że Węgrzy mogli przejąć zastane lokalne struktury administracyjne, stworzone na wzór karoliński przez państwo wielkomorawskie i księstwo pannońskie, choć Gy. Györffy słusznie zauważa, że nie znamy modelu administracji Panonii<sup>21</sup>. Można też przypuszczać, że lokalne elity wielkomorawskie i pannońskie podjęły współpracę z najeźdźcami, a ich potomkowie stali się częścią elity węgierskiej. Przykładem może być ród Hont-Pázmány. W zachowanym w *Kronice* Szymona z Kézy wykazie przybyszów z zagranicy, którzy stali się przodkami węgierskich rodów rycerskich, czytamy o braciach Honcie i Pazmanie, którzy przybyli ze Szwabii i w 997 roku dokonali opasania pasem z mieczem księcia Stefana, wyruszającego przeciwko Koppányowi<sup>22</sup>. Już János Karácsony wątpił w niemieckie pochodzenie obu wodzów, ponieważ ich potomkowie nie nosili niemieckich imion – podejrzewał pochodzenie włoskie<sup>23</sup>. Wydaje mi się jednak, że słowaccy badacze<sup>24</sup> przekonująco udowodnili sło-

<sup>20</sup> Z ogromu literatury zob. przykładowo A. Borst, *Der Turmbau von Babel. Geschichte der Meinungen über Ursprung und Vielfalt der Sprachen und Völker*, Bd. 2, T. 1, Stuttgart 1958, *passim*; H.G. Koenigsberger, *Medieval Europe 400–1500*, 6th edition, Routledge, Harlow 1993, s. 47–49; K. Modzelewski, *Barbarzyńska Europa*, Iskry, Warszawa 2004, s. 436–437; J.M.H. Smith, *Europe after Rome. A New Cultural History 500–1000*, 2nd edition, Oxford University Press, Oxford 2007, *passim*; K. Pomian, *Przeszłość jako przedmiot wiary. Historia i filozofia w myśli średniowiecza*, wyd. 2, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 25 i nast.

<sup>21</sup> Gy. Györffy (*Święty Stefan I...*, s. 236–283) przyjmuje zapożyczenie przez Węgrów wzorów bezpośrednio z krajów znajdujących się w kręgu oddziaływania Rzeszy.

<sup>22</sup> Simonis de Kéza, *Gesta Hungarorum*. Simon of Kéza, *The Deeds of the Hungarians*, ed. by L. Veszprémy and F. Schaer with a study by J. Szűcs, CEU Press, Budapest 1999, cap. 78, s. 162.

<sup>23</sup> J. Karácsony, *A magyar nemzetségek a XIV. század közepéig*, 2. köt., Budapest 1901, s. 182–185.

<sup>24</sup> Tu wspomnieć trzeba o pracach Jána Lukački, np. Tenže, *Najstaršie nitrianske šľachtické rody*, v: *Najstaršie rody na Slovensku. Zborník príspevkov zo sympózia o najstarších rodoch na Slovensku, ktoré usporiadala Slovenská genealogicko-heraldická spoločnosť pri Matici slovenskej v spolupráci so Sekciou archívniectva a pomocných vied historických Slovenskej historickej spoločnosti pri SAV a so Štátnym okresným archívom Bratislava-vidiek pod záštitou Ministerstva kultúry Slovenskej republiky a Ministerstva vnútra Slovenskej republiky 4.–6. októbra 1993 v Častej-Papierničke*, ed. Mgr. K. Štulrajterová, Slovenská genealogicko-heraldická spoločnosť pri Matici slovenskej, [b.m.w.] [Martin?] 1994, s. 102–110; J. Lukačka, *Formovanie vyššej šľachty na západnom Slovensku*, Vydavateľstvo MINOR, Bratislava 2002, *passim*; Tenže, *K otázke etnického pôvodu veľmožského rodu Hont-Poznanovcov*, “Forum Historiae” 2010, 4, 2, s. 92–104, <http://www.forumhistoriae.sk/sites/default/files/lukacka1.pdf> [dostęp: 28.07.2023]. Por. też: J. Steinhübel, *Počiatky hontianskej šľachty*, v: *Najstaršie rody...*, s. 111–113; Tenže, *Nitrianske kniežatstvo. Počiatky stredovekého Slovenska. Rozprávanie o dejinách nášho územia a okolitých krajín od sťahovania národov do začiatku 12. storočia*, VEDA, Vydavateľstvo Slovenskej Akadémie vied, Vydavateľstvo RÁK, Bratislava 2004, s. 210–213. Z polskich badaczy wspomnieć należy Idziego Panica (*Ostatnie lata Wielkich Moraw*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000, s. 164–188), który zwraca też uwagę na

wiańskie pochodzenie obu rodów, które do XII wieku były osobnymi rodzinami o wielkomorawsko-nitrzańskich korzeniach, a ich majątki skupiały się na ziemi nitrzańskiej, w Honcie, a także w Sławonii na południe od Drawy – te ostatnie mogły być wynagrodzeniem danym z ziem Koppány. Dość powiedzieć, że imię znanego nam protoplasty rodu i jednego z nielicznych stronników Stefana w jego walce z buntowniczym kuzynem Koppányem – Poznan jest czytelne na gruncie każdego języka słowiańskiego, stanowiąc imiesłów bierny czasu przeszłego czasownika „poznać”, a odnotowane np. w średniowiecznym materiale onomastycznym pochodzącym z Polski<sup>25</sup>. Przypuszczalnie imię to nosił również eponim Poznania, choć wszelkie domniemania o korzeniach „poznańskiego” Poznania sięgających na południe od Karpat są tylko czystą spekulacją<sup>26</sup>. Słowiańskie korzenie mieli też np. Miskolcowie, których dobra koncentrowały się w komitatach Borsod oraz Bars (Tekov) i wśród których występowało np. imię Jaroszló<sup>27</sup>.

Wydaje się, że kontakt węgierskich przybyszów zarówno ze współtowarzyszami wędrowców, jak i z tubylcami osiadłymi w Kotlinie Karpackiej zaowocował jeszcze przejściem przez Węgrów obcej tradycji historycznej<sup>28</sup>. Pomijając już sztuczne opowieści o związkach Arpadów z Attylą, których źródłem mogła być tradycja szeklerska<sup>29</sup>, wspomnijmy o pasterzach Rzymian, wypasających rzymskie stada w historycznej Panonii, czyli dzisiejszej Transdanubii<sup>30</sup>. Motyw

---

południowosłowiańskie echa tradycji wielkomorawskiej, zachowane w tzw. Latopisie popa Duklanina. Aspekt ten niezależnie od niego bada zespół bratysławskiego badacza Martina Homzy, por. Tenže et al., *Svätopluk v európskom písomníctve. Štúdie z dejín svätoplukovskej legendy*, Post Scriptum, Bratislava 2013.

<sup>25</sup> *Słownik staropolskich nazw osobowych*, red. W. Taszycki, t. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków 1974–1976, s. 335.

<sup>26</sup> Z. Kurnatowska, M. Kara, *Na tropie Poznana – eponima naszego miasta*, w: *Civitas Posnaniensis. Studia z dziejów średniowiecznego Poznania*, red. Z. Kurnatowska, T. Jurek, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2005, s. 9–26.

<sup>27</sup> J. Karácsonyi, *A magyar nemzetségék...*, s. 363–376; J. Komáromy, *Miskolc kezdeti településtörténetének néhány vizsgálati kérdése*, „A Herman Ottó Múzeum Évkönyve” 1966, 6, s. 389–401.

<sup>28</sup> Zachowała się oczywiście również tradycja rodzima – podanie o ptaku Turulu – sięgająca bez wątplenia czasów przedchrześcijańskich i mająca charakter totemiczny. Por. L. Spychała, *Studia nad legendą dynastyczną Arpadów. Między pulpitem średniowiecznego skryby a „warsztatem” współczesnego badacza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011. Swoją drogą świadczy to o tym, że w sporze o charakter władzy sprawowanej przez Arpada, toczonym między György Györffyem uznającym go za władcę świeckiego gyuł a Gyulą Kristó uznającym go za władcę sakralnego kende, który przejął funkcje świeckie, opowiedzieć się należy za tym ostatnim stanowiskiem. Por. Gy. Kristó, *Árpád*, in: *Korai magyar történeti lexikon (9.–14. század)*, szerk. Gy. Kristó, P. Engel, F. Makk, Akadémiai Kiadó, Budapest 1994, s. 60.

<sup>29</sup> Źródłem tego przypuszczenia jest wyrażone już wcześniej założenie, że pierwotnie mogli być odłamem bułgarskich Onogurów. Zob. wcześniej, przyp. 13.

<sup>30</sup> *Anonimowego notariusza...*, rozdz. 9, s. 58–59 i dyskusja w przyp. 81 i 82.



pastwiska Rzymian (*pascua Romanorum*) przewija się zresztą w opisach innych kronik z XIII i XIV wieku, jak *Kronika węgiersko-polska*, *Relacja brata Ryszarda*, *Kronika Tomasza ze Splitu* czy *Opis Europy Wschodniej* z 1308 roku. Dla badaczy filiacji kronik jest to dowód na występowanie tej frazy już w zaginionym prażródle dziejopisarstwa węgierskiego *Gesta Hungarorum*<sup>31</sup>. Kim jednak byli rzymscy pasterze? Najbardziej przekonująca interpretacja wyszła spod pióra Gyuli Kristó, który po porównaniu przekazu anonimowego notariusza z tradycją ruską zapisaną w *Powieści lat minionych* o uciskaniu Słowian panońskich przez Wołochów, a następnie wygnaniu Wołochów przez Węgrów, doszedł do wniosku, że pod mianem Wołochów oraz pasterzy u Anonima (i – dodajmy – w innych kronikach) kryją się Frankowie, stanowiący mieszaną ludność romańsko-germańską. Wydaje się, że chodzi tu przede wszystkim o duchownych (duszpasterzy) z archidiecezji salzburskiej, działających na terenie księstwa panońskiego, sama tradycja zatem miałaby odzwierciedlać pamięć historyczną Słowian panońskich, walczących bezskutecznie w drugiej połowie IX wieku o przejście pod jurysdykcję arcybiskupa Metodego<sup>32</sup>.

Na czym więc polegała wieloetniczność Węgier? Składali się na nią zarówno przybysze do Kotliny Karpackiej, jak i osiadli już w niej tubylcy. Liczne ludy, które napływały do tego najbardziej na zachód wysuniętego skrawka Wielkiego Stepu albo w towarzystwie Węgrów, albo do utworzonego już przez nich państwa, osiedlani zostawali przede wszystkim na granicach, stanowiąc ich pierwszą linię obrony. Ograniczenia czasowe nie pozwoliły szerzej rozwinąć jeszcze jednej funkcji, spełnianej przede wszystkim przez Żydów i mużulmanów – byli to kupcy i mincerze, a zatem osoby znające się na finansach i zapewniające państwu dochód. Z kolei słowiańscy tubylcy zajmujący się rolnictwem w swej masie zajęli najniższe miejsce w feudalnej strukturze – nie ze względu na swój etnos, ale ze względu na swe zajęcie. Stosunkowo szybko zasymilowali się z Węgrami, wzbogacając węgierszczyznę o słownictwo stanowiące ok. 10% zasobu leksykalnego tego języka<sup>33</sup>, a jak widzieliśmy, również o elementy tradycji historycznej. Słowiańskim pochodzeniem wykazać się także mogły rody rycerskie, mające korzenie w przedwęgierskiej przeszłości i razem z etnicznymi Węgrami budujące wspólne państwo.

<sup>31</sup> Szersza argumentacja: R. Grzesik, *Kronika węgiersko-polska. Z dziejów polsko-węgierskich kontaktów kulturalnych w średniowieczu*, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 1999, s. 64–65.

<sup>32</sup> Gy. Kristó, *Rómaiak és vlachok Nyesztornál és Anonymusnál*, in: Tenże, *Tanulmányok az Árpád-korról*, Budapest 1983, s. 132–190. Szerzej: R. Grzesik, *Blasi and Pastores Romanorum in the Gesta Hungarorum by an Anonymous Notary*, “Res Historica” 2015, 41, s. 25–34.

<sup>33</sup> J. Łączak, *Węgiersko-słowiańskie stosunki językowe*, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 6, Wrocław–Warszawa–Kraków 1977–1980, s. 392–393; V. Farkas, *Szlav jövevényiszak*, in: *Korai magyar történeti lexikon...*, s. 646.

## Bibliografia

### Źródła drukowane

- Anonimowego notariusza króla Béli Gesta Hungarorum*, wyd. A. Kulbicka i in., Societas Vi-stulana, Kraków 2006.
- Chronica Hungaro-Polonica*, pars 1: (*Textus cum varietate lectionum*), ed. B. Karácsonyi, Sze-ged 1969 (*Acta Historica Universitatis Szegedensis de Attila József nominatae*, t. 26).
- Książeczka nauk moralnych króla świętego Stefana*, tłum. E. Cygielska, w: *Testament świętego Stefana. Przestrogi i statuty*, oprac. E. Cygielska, T. Worowska, konsultacja historyczna S.A. Sroka, Fronda, Warszawa 2004, s. 25–39.
- Libellus de institutione morum*, ed. I. Balogh, in: *Scriptores rerum Hungaricarum*, ed. E. Szentpétery, t. 2, Budapest 1938, s. 611–627.
- Simonis de Kéza, *Gesta Hungarorum*. Simon of Kéza, *The Deeds of the Hungarians*, ed. by L. Veszprémy and F. Schaer with a study by J. Szűcs, CEU Press, Budapest 1999.

### Opracowania

- Békefi R., *Szent István király Intelmei*, „Századok” 1901, 35, s. 922–990.
- Borst A., *Der Turmbau von Babel. Geschichte der Meinungen über Ursprung und Vielfalt der Sprachen und Völker*, Bd. 2, T. 1, Stuttgart 1958.
- Dudek J., *Chazarowie. Polityka – kultura – religia VII–XI wiek*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2016.
- Farkas V., *Szlav jövevényiszavak*, in: *Korai magyar történeti lexikon (9.–14. század)*, szerk. Gy. Kristó, P. Engel, F. Makk, Akadémiai Kiadó, Budapest 1994, s. 646.
- Grzesik R., *Blasi and Pastores Romanorum in the Gesta Hungarorum by an Anonymous Notary*, „Res Historica” 2015, 41, s. 25–34.
- Grzesik R., *Kronika węgiersko-polska. Z dziejów polsko-węgierskich kontaktów kulturalnych w średniowieczu*, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 1999.
- Grzesik R., *The Slavs in the Hungarian Chronicles*, „Historia Slavorum Occidentis” 2023, 13, 1 (36), s. 11–21.
- Grzesik R., *Władysław Łokietek a Węgry – kontynuacja długiej tradycji*, w: *Władztwo Władysława Łokietka. 700-lecie koronacji królewskiej*, red. nauk. W. Fałkowski, P. Tyszka, Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, Warszawa 2022, s. 229–248.
- Györffy Gy., *A Codex Cumanicus keletkezésének kérdéséhez*, „A Magyar Történettudományi Intézet Évkönyve” 1942, s. 757–777 (przedruk w: Gy. Györffy, *A magyarság keleti elemei*, Kairosz Kiadó, Budapest 2014, s. 258–282).
- Györffy Gy., *A székelemek eredete és településük története*, in: Gy. Györffy, *A magyarság keleti elemei*, Kairosz Kiadó, Budapest 2014, s. 11–48.

- Györfly Gy., *Święty Stefan I. Król Węgier i jego dzieło*, przeł. T. Kapturkiewicz, Wydawnictwo Rytm, Warszawa 2003.
- Homza M. et al., *Svätopluk v európskom písomníctve. Štúdie z dejín svätoplukovskej legendy*, Post Scriptum, Bratislava 2013.
- Jasiński T., *Handel miedzią węgierską a restytucja rządów Władysława Łokietka w Polsce (1304–1312)*, „Roczniki Historyczne” 2018, 84, s. 93–138.
- Języki indoeuropejskie*, red. L. Bednarczuk, t. 1–2, Warszawa 1986–1988.
- Karácsony J., *A magyar nemzetségek a XIV. század közepéig*, 2. köt., Budapest 1901.
- Koenigsberger H.G., *Medieval Europe 400–1500*, 6<sup>th</sup> edition, Routledge, Harlow 1993.
- Komáromy J., *Miskolc kezdeti településtörténetének néhány vizsgálati kérdése*, „A Herman Ottó Múzeum Évkönyve” 1966, 6, s. 389–401.
- Kordé Z., *Gondolatok a székely eredetkérdésről*, „Aetas” 1997, 2–3, s. 7–31.
- Kristó Gy., *Árpád*, in: *Korai magyar történeti lexikon (9.–14. század)*, szerk. Gy. Kristó, P. Engel, F. Makk, Akadémiai Kiadó, Budapest 1994, s. 59–60.
- Kristó Gy., *Nichtungarische Völker im mittelalterlichen Ungarn*, Gabriele Schäfer Verlag, Herne 2008.
- Kristó Gy., *Rómaiak és vlachok Nyesztornál és Anonymusnál*, in: Gy. Kristó, *Tanulmányok az Árpád-korról*, Budapest 1983, s. 132–190.
- Kurnatowska Z., Kara M., *Na tropie Poznana – eponima naszego miasta*, w: *Civitas Posnaniensis. Studia z dziejów średniowiecznego Poznania*, red. Z. Kurnatowska, T. Jurek, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2005, s. 9–26.
- Łączak J., *Węgiersko-słowiańskie stosunki językowe*, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 6, Wrocław–Warszawa–Kraków 1977–1980, s. 392–393.
- Lukačka J., *Formovanie vyššej šľachty na západnom Slovensku*, Vydavateľstvo MINOR, Bratislava 2002.
- Lukačka J., *K otázke etnického pôvodu veľmožského rodu Hont-Poznanovcov*, “Forum Historiae” 2010, 4, 2, s. 92–104, <http://www.forumhistoriae.sk/sites/default/files/lukacka1.pdf> [dostęp: 28.07.2023].
- Lukačka J., *Najstaršie nitrianske šľachtické rody*, v: *Najstaršie rody na Slovensku. Zborník príspevkov zo sympózia o najstarších rodoch na Slovensku, ktoré usporiadala Slovenská genealogicko-heraldická spoločnosť pri Matici slovenskej v spolupráci so Sekciou archivnictva a pomocných vied historických Slovenskej historickej spoločnosti pri SAV a so Štátnym okresným archívom Bratislava-vidiek pod záštitou Ministerstva kultúry Slovenskej republiky a Ministerstva vnútra Slovenskej republiky 4.–6. októbra 1993 v Častej-Papierňičke*, ed. Mgr. K. Štulrajterová, Slovenská genealogicko-heraldická spoločnosť pri Matici slovenskej, [b.m.w.] [Martin?] 1994, s. 102–110.
- Modzelewski K., *Barbarzyńska Europa*, Iskry, Warszawa 2004.
- Olszewski H., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1984.
- Panic I., *Ostatnie lata Wielkich Moraw*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000.
- Polek K., *Frankowie a ziemie nad środkowym Dunajem. Przemiany polityczne i etniczne w okresie merowińskim i wczesnokarolińskim (do początku IX w.)*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Kraków 2007.
- Pomian K., *Przeszłość jako przedmiot wiary. Historia i filozofia w myśli średniowiecza*, wyd. 2, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009.
- Révész L., *A 10–11. századi temetők regionális jellemzői a Keleti-Kárpátoktól a Dunáig*, Martin Opitz Kiadó, Szeged 2018.
- Skowronek J., Tanty M., Wasilewski T., *Historia Słowian południowych i zachodnich*, Warszawa 1988.

- Słownik staropolskich nazw osobowych*, red. W. Taszycki, t. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków 1974–1976.
- Smith J.M.H., *Europe after Rome. A New Cultural History 500–1000*, 2<sup>nd</sup> edition, Oxford University Press, Oxford 2007.
- Spychała L., *Studia nad legendą dynastyczną Arpadów. Między pulpitem średniowiecznego skryby a „warsztatem” współczesnego badacza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011.
- Stachowski M., *Komu są potrzebne słowiańskie turczyzmy?*, w: *Słowianie a Imperium Osmańskie. Konflikty, koegzystencje, dziedzictwo*, red. M. Dyras, K. Stachowski, J. Stradomski, Instytut Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2021, s. 63–77.
- Stachowski M., *Podstawy turkologii dla bałkanistów*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2023.
- Steinhübel J., *Nitrianske kniežatstvo. Počiatky stredovekého Slovenska. Rozprávanie o dejinách nášho územia a okolitých krajín od sťahovania národov do začiatku 12. storočia*, VEDA, Vydavateľstvo Slovenskej Akadémie vied, Vydavateľstvo RÁK, Bratislava 2004.
- Steinhübel J., *Počiatky hontianskej šľachty, v: Najstaršie rody na Slovensku. Zborník príspevkov zo sympózia o najstarších rodoch na Slovensku, ktoré usporiadala Slovenská genealogicko-heraldická spoločnosť pri Matici slovenskej v spolupráci so Sekciou archívnictva a pomocných vied historických Slovenskej historickej spoločnosti pri SAV a so Štátnym okresným archívom Bratislava-vidiek pod záštitou Ministerstva kultúry Slovenskej republiky a Ministerstva vnútra Slovenskej republiky 4.–6. októbra 1993 v Častej-Papierničke*, ed. Mgr. K. Štulrajterová, Slovenská genealogicko-heraldická spoločnosť pri Matici slovenskej, [b.m.w.] [Martin?] 1994, s. 111–113.
- Zsoldos A., *Magyarország világi archontológiája 1000–1301*, História. MTA Történettudományi Intézet, Budapest 2011.
- Волощук М., «Русь» в Угорському Королівстві (XI–друга половина XIV ст.): суспільно-політична роль, майнові стосунки, міграції, Видавництво Лілея-НВ, Івано-Франківськ 2014.

### **Ryszard Grzesik**

#### **“A kingdom of one language and one law is weak”: the Multiethnicity of Early Medieval Hungary**

##### Summary

Before the eighteenth century, ethnicity was not a criterion for determining nationality. However, there was an awareness of ethnic diversity within one state, and of the fact that it could enrich them. Among the early medieval countries of Central Europe, Hungary stood out from the very beginning due to its ethnic mosaic. This was the legacy of the period when Hungarian tribes belonged to the world of the Great Steppe, where the emerging political relationships were held together by a charismatic leader or a dynasty with sacred legitimacy. The cessation of the factors made these ties disappear as well, yet they may have left traces in the collective memory, as in the case of Attila. The individual tribes dispersed and found their place in new relationships, usually multi-tribal ones.

Such was also the tribal character of Hungarian union, which, besides the Finno-Ugric Magyars, included the Kabars, a faction of the Khazars, who rebelled against their tribesmen,

and the Székellers, who, as alleged bearers of the tradition of Attila, could have been descendants of the Huns, relatives of the Onogurs, i.e., Proto-Bulgarians. Both these groups underwent a fast process of Magyarization, and in the new place they settled at the borders of the state, creating its first defensive line. This role was also played by later arrivals to the Carpathian Basin: Pechenegs, Cumans and not discussed in this article: Saxons, Muslims and Ruthenians. They were the first contributions to the Hungarian ethnic mosaic. The other source were Slavic or Slavic-Avar natives inhabiting these lands at the time of the arrival of the Hungarians. The appearance of the Hungarians was not tantamount to the extermination of this population, which became part of the emerging Hungarian society but which, as a peasant population, occupied the lower strata of the social hierarchy. Moreover, the existing elites cooperated with the invaders, and their descendants became part of the Hungarian elite, such as the Hont-Pázmány family or the Miskolcs. Contacts between newcomers and natives added new elements to the Hungarian historical tradition, such as the memory of Roman shepherds, in whom Gyula Kristó saw Frankish (Salzburg) shepherds (also in the spiritual sense) operating in the Duchy of Pannonia.

Keywords: medieval Hungary, Turkish people, Slavs, multiethnicity of the Hungarian state

*Ryszard Grzesik*

### **„Królestwo jednego języka i jednego prawa jest słabe” – wieloetniczność wczesnośredniowiecznych Węgier**

Streszczenie

Przynależność etniczna nie stanowiła przed XVIII wiekiem kryterium decydującego o przynależności państwowej. Miano jednak świadomość różnorodności etnicznej istniejącej w ramach jednego kraju, a nawet, że może ona go wzbogacić. Wydaje się, że w panoramie wczesnośredniowiecznych państw Europy Środkowej Węgry od samego początku wyróżniały się swoją mozaiką etniczną. Były to zaszczości okresu przynależności plemion węgierskich do świata Wielkiego Stepu, gdzie powstające związki polityczne spajane były przez charyzmatycznego wodza lub dynastię mającą sakralną legitymację, lecz po ustaniu tych czynników związki te zanikały. Mogły po nich pozostać ślady w zbiorowej pamięci, jak w przypadku Attyli, lecz poszczególne plemiona rozchodziły się i znajdowały swe miejsce w nowych związkach, zazwyczaj wieloplemiennych.

Taki charakter miał plemienny związek węgierski, do którego obok ugrofińskich Madziarów należeli Kabarowie, czyli odłam Chazarów, który zbuntował się przeciwko swoim współplemieńcom, oraz Szeklerzy, którzy jako domniemani nosiciele tradycji o Attyli mogli być potomkami Hunów, krewnymi Onogurów – Protobułgarów. Obie te grupy szybko się zmadziaryzowały, a na nowym miejscu osiedlane były przy granicach państwa, tworząc jego pierwszą linię obronną. Taką rolę odgrywali też późniejsi przybysze na ziemie Kotliny Karpackiej: Pieczyngowie, Kumani oraz nieomówieni w artykule Sasi, muzułmanie i Rusini. Byli oni pierwszym źródłem, które zasilalo węgierską mozaikę etniczną. Drugie źródło stanowili słowiańscy czy słowiańsko-awarscy tubylcy zamieszkujący te ziemie w chwili przybycia Węgrów. Pojawienie się Węgrów nie oznaczało eksterminacji tej ludności – stała się ona częścią kształtującego się społeczeństwa węgierskiego, zajmując jednak jako ludność chłopska dolne szczeble drabiny społecznej. Wydaje się również, że dotychczasowe elity podjęły współpracę

z najeźdźcami, a ich potomkowie stali się częścią elity węgierskiej, jak np. ród Hont-Pázmány albo Miskolcowie. Kontakt z przybyszami i tubylcami zasilił węgierską tradycję historyczną nowymi elementami, np. pamięcią o pasterzach rzymskich, w których Gyula Kristó widział frankijskich (salzburskich) (dusz)pasterzy działających na terenie księstwa panońskiego.

Słowa kluczowe: średniowieczne Węgry, ludy turkijskie, Słowianie, multiethniczność państwa węgierskiego

*Ryszard Grzesik*

**„Ein Land, das nur einerlei Sprache und einerlei Recht hat, ist schwach“ – die Multiethnizität des frühmittelalterlichen Ungarns**

Zusammenfassung

Die ethnische Zugehörigkeit war vor dem 18. Jahrhundert kein ausschlaggebendes Kriterium für die Staatszugehörigkeit. Allerdings war man sich der ethnischen Vielfalt innerhalb eines Staates bewusst, ja sogar der Tatsache, dass sie diesen bereichern konnte. Es scheint, dass sich Ungarn von Anfang an durch sein ethnisches Mosaik im Panorama der frühmittelalterlichen Staaten Mitteleuropas auszeichnete. Dies war ein Überbleibsel aus der Zeit, als die ungarischen Stämme zur Welt der Großen Steppe gehörten, wo die entstehenden politischen Zusammenschlüsse durch einen charismatischen Häuptling oder eine Dynastie mit sakraler Legitimität zusammengehalten wurden, die aber nach dem Wegfall dieser Faktoren verschwanden. Sie mögen Spuren im kollektiven Gedächtnis hinterlassen haben, wie im Falle von Attila, aber die einzelnen Stämme zerstreuten sich und fanden ihren Platz in neuen, meist stammesübergreifenden Vereinigungen.

So war es auch bei dem ungarischen Stammesverband, zu dem neben den finno-ugrischen Magyaren auch die Kabaren – ein Teil der Chasaren, die sich gegen ihre Stammesgenossen auflehnten, und die Szekler gehörten, die als angebliche Träger der Attila-Tradition möglicherweise Nachfahren der Hunnen, Verwandte der Onoguren (Protobulgaren) waren. Beide Gruppen ließen sich schnell magyarisieren, wurden am neuen Standort an den Grenzen des Staates angesiedelt und bildeten somit dessen erste Verteidigungslinie. Dies war auch die Rolle, die spätere Neuankömmlinge in den Ländern des Karpatenbeckens spielten: Petschenegen, Kumanen und die in dem Artikel nicht erwähnten Sachsen, Muslime und Ruthenen. Sie waren die erste Quelle, aus der sich das ungarische ethnische Mosaik speiste. Die zweite Quelle bildeten die slawischen bzw. slawisch-awarischen Völker, die zur Zeit der Ankunft der Ungarn in diesen Gebieten heimisch waren. Ihr Erscheinen bedeutete nicht die Ausrottung dieser Bevölkerung – sie wurde nämlich in die entstehende ungarische Gesellschaft aufgenommen, befand sich allerdings auf den unteren Stufen der sozialen Leiter als bäuerliche Schicht. Es scheint auch, dass die bisherigen Eliten mit den Angreifern kooperierten und ihre Nachkommen Teil der ungarischen Elite wurden, wie z.B. die Familie Hont-Pázmány oder Miskolc. Der Kontakt mit Neuankömmlingen und Einheimischen füllte die ungarische Geschichtstradition mit neuen Elementen, z.B. mit der Erinnerung an römische Hirten, in denen Gyula Kristó fränkische (Salzburger) (Seelen-)Hirten sah, die im Pannonischen Fürstentum tätig waren.

Schlüsselwörter: mittelalterliches Ungarn, Turkvölker, Slawen, Multiethnizität des ungarischen Staates